

Ks. ADAM R. PROKOP\*

KIENZLER IWONA

*Gierek i jego czerwony dwór. Partia, rodzina, towarzysze*  
Warszawa: Lira Publishing 2021 ss. 360

Polska historiografia popularnonaukowa ma niewątpliwie dobre tradycje, by wymienić chociażby historyka Pawła Jasienicę (1909-1970). Parając się retrospekcyjną publicystyką Iwona Kienzler (ur. 1956) jego polotu i wiedzy nie posiada, aczkolwiek na uznanie zasługuje jej chęć popularyzacji person z dziejów Polski, także tych najnowszych, o których wprawdzie istnieje wiele informacji, ale niewiele biografii historycznych. Edward Gierek (1913-2001) z pewnością zalicza się do takiego grona. Rzetelne opracowania naukowe na podstawie archiwaliów muszą odczekać odpowiednie cezury czasowe, jednakowoż dostępnych jest już dzisiaj sporo materiałów odnoszących się do tej postaci, a zwłaszcza do lat 1970-1980, kiedy Gierek pełnił funkcję pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (KC PZPR), a więc – jak słusznie zostało to zauważone zaraz na początku (s. 7) – praktycznie sprawował najwyższą władzę w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL). Bibliografia (s. 350-356) wskazuje na to, że autorka przygotowała się solidnie, dotarłszy uprzednio do pokaźnej liczby obecnych na rynku publikacji.

Biografia Gierka prezentowana przez Kienzler rozpoczyna się w górniczym środowisku polskiego zagłębia węglowego, z którego wywodził się przyszły aparatczyk (rozdział pierwszy, s. 13-35). Jego droga po szczeblach kariery politycznej i partyjnej, nie zawsze jednokierunkowa czy uwarunkowana ideologicznie, ale jednak już za czasów Bolesława Bieruta (1892-1956) błyskotliwa, stanowi treść

---

\* Ks. Adam R. Prokop – absolwent teologii Uniwersytetu w Jarobrodzie (Niemcy) i filozofii Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu; licencjat kanoniczny uzyskany na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, ORCID: 0000-0002-6048-9675.

rozdziału drugiego (s. 37-75). Okres sprawowania przez Gierka rządów nad ówczesnym województwem śląskim w latach 1957-1970 (rozdział trzeci, s. 78-107) opisany jest metaforami udzielnego księstwa oraz Katangi (1960-1963). Niewątpliwe sukcesy opatrzone są ambiwalentną oceną włodarza; znalazło się ponadto miejsce na laudację na cześć jego współpracownika – oportunisty Jerzego Ziętka (1901-1985) oraz nieukończony (mimo tego, że postać powraca wielokrotnie na kartach publikacji i jest z namaszczenia Gierka jego następcą na katowickim stanowisku) pamflet o Zdzisławie Grudniu (1924-1982). Rozdział czwarty (s. 109-149), o nieco mylącym tytule, zarysowuje jedną z wizji zmiany władz w Polsce w 1970 r., lakonicznie wzmiankując partyjnych towarzyszy, wrogów i współpracowników, do czego jeszcze niniejsza recenzja powróci. Rozdział szósty (s. 193-221) przedstawia gospodarczy projekt rządów Gierka: począwszy od znaku zapytania w tytule, zaczerpniętym ze sloganów propagandowych, wskazywane są niebezpieczeństwa związane z jego realizacją, chociaż opisu nie ułatwia posługiwanie się stosunkowo mętnym pojęciem dobrobytu, które można było – przy odrobinie wysiłku – przybliżyć współczesnemu czytelnikowi poprzez transpozycję na aktualną zasobność Polaków. Kolejna odsłona dziejowa (rozdział dziewiąty, s. 283-315) to dość powszechny obraz kryzysu gospodarczego drugiej połowy lat 70. XX w., który dotkliwie pokrzyżował ambitne plany inwestycyjno-kredytowe polskiej ekipy rządzącej, a roszczeniowość mas społecznych doprowadziła do upadku najbardziej liberalnego pierwszego sekretarza KC PZPR. Biografię kończy rozdział dziesiąty (s. 317-337), opisujący represje ze strony władzy, przejętej przez Stanisława Kanię (1927-2020) oraz Wojciecha Jaruzelskiego (1923-2014), by zakończyć się retrospekcjami codzienności na stosunkowo spokojnej, godnej (belgijskiej) emeryturze.

Temat czerwonego dworu, sygnalizowany już w tytule książki, a w podtytule rozwijany przez dookreślenia: partia, rodzina, towarzysze, stanowi pozostałą część publikacji. Można doń zaliczyć poniekąd już części rozdziału trzeciego, by w następnym (s. 145-149) dołączyć lakoniczne przedstawienia Edwarda Babiucha (1927-2021), Stefana Olszowskiego (1931-2023), Franciszka Szlachcica (1920-1990), po których następuje wskazanie na polityczne *nemesis* Gierka, na jakie stylizowany jest przez autorkę Mieczysław Moczar (s. 141-143); wszakże ona sama powraca jedynie do tej postaci, nie poświęciła jej osobnego rozdziału, by wykrytalizować i dookreślić swoje wyobrażenie o niej lub jej roli. Osobne fragmenty poświęcone zostały życiorysom oraz skandalom najbliższych Piotra Jaroszewicza (1909-1992; rozdział piąty, s. 151-191) oraz Macieja Szczepańskiego (1928-2015; rozdział siódmy, s. 223-247). W tych częściach wyraźnie widać doświadczenie Kienzler w opisach konkretnych person i ich relacji: obie sylwetki oceniane są ambiwalentnie, jednak bez deprecjonowania ich niewątpliwych sukcesów. Dosadnie brzmią niezadane pytania: w kontekście Jaroszewicza o jego syna Andrzeja (ur. 1946), wraz z problematyką tragedii tudzież możliwości jej usprawiedliwienia za wszelką cenę u ludzi władzy; w kontekście Szczepańskiego o granice propagandy,

a także dzisiaj szczególnie aktualna dyskusja nad wyważeniem kompetencji z przekonaniem przy kierowaniu państwowymi instytucjami. Rozdział ósmy (s. 249-281), który koncentruje się na życiu prywatnym pierwszego sekretarza, dotyczy zwłaszcza jego małżonki, dzieci oraz wnuków. Także tutaj brak jest jednoznacznych ocen, zaś ich różnorodność – tu truizm – zależna jest od perspektywy ich wydawania. W kontekście tej części nie sposób nie zwrócić uwagi na dwie negatywne rzeczy. *Primo*: biografie potomstwa Gierka opracowane zostały na podstawie znalezionych materiałów, a zatem pozostają bardzo nierówne merytorycznie oraz jakościowo; czytelnik nie ma wrażenia, że autorka próbowała je własnym sumptem uzupełnić pośród wciąż jeszcze żyjących i w niektórych przypadkach stosunkowo łatwych do znalezienia osób. *Secundo*: pojawiające się kilkakrotnie na łamach książki określenie tytułowego bohatera mianem pantoflarza (w najbardziej negatywnym kontekście bodaj na s. 174) nawet mimo wyczerpujących opisów relacji domowych oraz małżeńskich nie doczekuje się uzasadnienia.

Mankamentów dotyczących doboru słów jest w pozycji, niestety, znacznie więcej: powtarzany w nieskończoność skrótowiec *gensek* daje posmak przebrzmiałej nowomowy; utarte frazeologie (m.in. „wieczny premier” czy „słusznie miniony”) pozostają bez wytłumaczenia czy wskazania źródeł; błędne i zbędne jest użycie terminu *ablucja* (s. 167). To ostatnie ociera się ponadto o problem pseudonaukowości. Rozbudowany aparat przypisów (s. 339-349) oraz wspomniana już bibliografia dokumentują wprawdzie rzetelność przygotowania autorki, uzasadniają wiarygodność pozycji popularnonaukowej wraz z przyjętą w niej perspektywą, nie powinny jednak budzić wrażenia spełniania naukowych standardów.

Jak już powyżej napisano, a co wynika z dotychczasowych publikacji Kienzler, atutem pozostaje szkicowanie biografii określonych osób – dotyczy to wszystkich postaci, nad którymi zechciała się pochylić. Gdy jednak ktoś nie zostanie naświetlony, niezależnie od tego, czy jest postacią powszechnie znaną czy też kompletnie nieopisaną w źródłach autorki, staje się figurą fragmentaryczną, niedokończoną, czasem lakonicznie groteskową, tu to m.in. Józef Cyrankiewicz (1911-1989) czy wzmiankowany już Stanisław Kania. Tymczasem o tytułowych bohaterach pozycji czyta się dobrze, zwłaszcza że pozostają opatrzeni pozytywnym bilansem ładunku emocjonalnego, który wszakże nie próbuje zataić błędnych decyzji czy codziennych przywar; nie czyni się z nich bynajmniej cukierkowych świętych na złotym tle. Znacznie słabiej wypada przedstawienie zależności systemowych ówczesnego ustroju, a także funkcjonowania gospodarki. Niemniej jednak także w tym przypadku autorka stara się o różnorodność perspektywy i chociaż nie udaje jej się konsekwentnie i zrozumiale wytłumaczyć wielu czynników, to jednak zdobywa się na krytykę nie tylko ówczesnej władzy, ale także części społeczeństwa pogrążonej w degrengoladzie roszczeniowego warcholstwa, ukrytego bezrobocia, alkoholizmu oraz bezbożności. Swoją drogą do stosunków Gierka i Kościoła rzymskokatolickiego autorka wraca kilkakrotnie, w różnych kontekstach, unikając jednak

całościowego przedstawienia tych, nie zawsze łatwych, stosunków, podobnie wybiórczo relacjonowane są układy władz polskich z radzieckimi, choć owiany sławą serdecznych pocałunków Leonid Breżniew (1906-1982) wizytuje karty publikacji nie raz. W ostatecznej ocenie trzeba stwierdzić, że interakcje, zależności, animozje oraz niesnaski pomiędzy grupą trzymającą władzę w PRL w latach 1970-1980, czyli tak naprawdę funkcjonowanie czerwonego dworu, zarysowane zostały nader skąpo i niewystarczająco.

Największym zarzutem, jaki można postawić prezentowanej publikacji, jest jej wtórność: Kienzler kompiluje informacje z różnych źródeł, czasem nieprze-filtrowane, niekiedy do końca chyba przez nią samą niezrozumiane, pozbawione przejrzystości, systematyczności, a nade wszystko wkładu własnego, poczynsz od reporterskich prób uzyskania wiadomości od bezpośrednich, jeszcze żyjących świadków, po odautorskie, jednoznaczne próby interpretacji prezentowanych wydarzeń czy osób. Paradoksalnie jest to zarazem największa zaleta tejże pozycji poza dobrymi opisami biograficznymi: Kienzler lawiruje pomiędzy bardzo różnymi opiniami, przedstawia jej w formie autentycznej, bez wkładania we własny sposób myślenia oraz wartościowania. Poziom publicystyczny pozwala autorce na równorzędne potraktowanie wywiadów, wspomnień, dzienników, gazet, a nawet dowcipów oraz seriali. Tu źródła pozostają najczęściej rzeczowo udokumentowane, żadnemu nie odmawia się zawartości merytorycznej. Podczas gdy archiwa pozostają zamknięte, a świadkowie tego okresu powoli przechodzą do wieczności, historia będzie musiała jeszcze poczekać na naukowe, obiektywne przedstawienie doniosłości Edwarda Gierka i jego dekady. Póki co omawiana propozycja, mimo swoich mankamentów, jako obszerny i eklektyczny zbiór już dostępnych źródeł, może stanowić zadowalający ekwiwalent.